

Zygmunt Ziątek

"Związki naturalne. Szkice literackie", Henryk Bereza, Warszawa 1972 : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 15/46, 216

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(II) BEREZA Henryk: Związki naturalne. Szkice literackie. Warszawa 1972 LSW, s. 310, zł 18.-

Tom szkiców, składających się w większości z recenzji u-
przednio publikowanych w prasie, poświęconych pisarzom tzw.
"nurtu chłopskiego" w prozie współczesnej. Zawiera sylwetki
m.in.: Czernika, Piętaka, Worcella, Mortona, Macha, Ożoga, Ka-
walca, Nowaka, Brylla, U.Kozioł. Wstęp prezentuje propozycję
nowej zasady systematyzacji tego nurtu, upatrującej jego lite-
racką specyfikę w odmienności języka oraz w odrębnych per-
spektywach problematyki moralnej, a nie w wyróżniku tematy-
cznym.

BP/46/99

Z.Z.

(II) DREWNOWSKI Tadeusz: Ucieczka z kamiennego świata. (O
Tadeuszu Borowskim). Warszawa 1972 PIW, s. 370, tabl. 16,
zł 40,-

Wyozerpująca monografia życia i twórczości Borowskiego u-
kazuje ścisłe związki między doświadczeniami biograficznymi
wczesnej młodości pisarza, jego twórczością obozową oraz eks-
tremistyczną, polityczną i publicystyczną działalnością powo-
jenną. Oryginalność i wielkość, w skali europejskiej, opowiadań
obozowych Borowskiego wynika stąd, że w zjawisku faszyzmu i o-
bozów koncentracyjnych widział on nie epizod, ale konieczny nie-
jako, spotęgowany przejaw cywilizacji XX wieku, "kamiennego
świata", za co - jako jeden z przedstawicieli tej cywilizacji -
czuje się współwinny. Ewentualnych źródeł tego poglądu doszu-
kuje się autor m.in. w biografii pisarza, w tym, iż jako dziec-
ko proletariackie, potrafił stanąć "oko w oko" z faszyzmem, nie
przesłaniając tej konfrontacji żadną, mogącą być oparciem czy
pocieszeniem, tradycją humanistyczną. W powojennej działalno-
ści politycznej bronił Borowski z całym samozaparciem jedynej,
jak sądził, szansy pokonania "kamiennego świata".

BP/46/100

Z.Z.